

GAZETA LOKALNA MIASTA GRYBOWA KURIER GRYBOWSKI



Nr 1/31 (7) ISSN 1509-670X

KWIECIEŃ - MAJ 2006

Cena 1.20 zł



**Święta Wielkiej Nocy
to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się
wiary w siłę Chrystusa
i w siłę człowieka.**

**Życzymy,
aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość, pokój
oraz wzajemną życzliwość.
By stały się źródłem
wzmacniania ducha.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej
dr Kazimierz Solarz**

**Burmistrz Miasta Grybów
mgr Wojciech Ślusarczyk**

FOTOKRONIKA



IX ZJAZD ODDZIAŁU MIEJSKO-GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP



I ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II

I ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II



REINTEGRACJA SPOŁECZNO-ZAWODOWA



LAUREACI KONKURSU ŚWIĄTECZNEGO

WIEŚCI Z GCI...

W marcu br. roku w Urzędzie Miejskim w Grybowie przeprowadzone zostały zajęcia w ramach reintegracji społeczno-zawodowej dla 28 osób długotrwale bezrobotnych. Zajęcia prowadzone były przez doradców zawodowych z Mobilnego Centrum Informacji Zawodowej w Nowym Sączu, pracowników Gminnego Centrum Informacji Miasta Grybowa, pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Grybowie, oraz pracownika z Powiatowego Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia.

Reintegracja ma na celu odbudowanie i podtrzymanie umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej i pełnienia ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania lub pobytu oraz odbudowanie zdolności do samodzielnego świadczenia pracy na rynku pracy.

Spośród uczestników reintegracji 8 osób otrzymało zatrudnienie w ramach robót publicznych a 13 zostało skierowanych do prac społecznie użytecznych. Komisja dokonująca kwalifikacji kandydatów do danej formy zatrudnienia przy swoim wyborze kierowała się sytuacją materialną i rodzinną osób, aktywnością podczas zajęć, a także predyspozycją kandydatów do wykonywania danego zawodu.

* * *

Wychodząc naprzeciw osobom bez doświadczenia zawodowego GCI w miesiącach luty i marzec br. zorganizowało cykl warsztatów nt. „**Jak zdobyć pierwsze doświadczenie**”.

Skierowane one były do wszystkich tych osób, które pragną swoim czasem i energią dzielić się z innymi. W tych zajęciach zwracano największą uwagę na poczucie odpowiedzialności za wykonywaną pracę. Uczestnicy zostali zapoznani z możliwościami podjęcia stażu, przygotowania zawodowego w miejscu pracy oraz z obowiązkami wynikającymi z podjęcia pracy wolontariackiej. Podczas zajęć omówiono na czym polega praca społeczna i jakie są prawa wolontariuszy (m.in. kartę etyczna wolontariusza, jaki rodzaj umowy lub kontraktu zawrzeć z pracodawcą, jak przygotować się do pracy).

Ponadto Gminne Centrum Informacji zorganizowało, dla osób chcących założyć własną działalność gospodarczą warsztaty „**Moja firma jak założyć i prowadzić własną działalność gospodarczą**”.

W zajęciach udział wzięło 10 osób, które były zainteresowane założeniem własnej działalności gospodarczej. Podczas zajęć przedstawiono metodę zakładania własnej firmy, wskazano jakie wiąże się z tym formalności, gdzie i do kogo się zgłosić a także jak napisać dobry biznesplan. Omówiono również na czym polega umiejętność oceny własnej przedsiębiorczości i jakie są cechy dobrego przedsiębiorcy.

Każdy z uczestników otrzymał zestaw materiałów, w tym: niezbędnik przedsiębiorcy rozpoczynającego działalność gospodarczą oraz ulotki dotyczące uzyskania pomocy finansowej na podjęcie działalności gospodarczej.

* * *

Warto przypomnieć, że w GCI mogą Państwo skorzystać z portalu internetowego zawierającego ciekawe linki do instytucji rynku pracy, programów takich jak m.in. Doradca 2000, JUNIOR, Internetowej Bazy Ofert Pracy, bazy danych o standardach kwalifikacji zawodowych, modułowych programów nauczania, kiosk z pracą a także aktualnych ofert pracy przysyłanych z Powiatowego Urzędu Pracy. (red.)

 **ZAPRASZAMY** 

<http://www.grybow.infocentrum.com.pl/>

<http://kiosk.grybow.infocentrum.com.pl/>

KĄCIK ROLNIKA

WNIOSK DO POWIATOWEGO LEKARZA WETERYNARI

Każdy rolnik, który złożył wniosek o dopłaty obszarowe, winien zgłosić do Powiatowego Lekarza Weterynarii (Nowy Sącz, ul. Głowackiego 34, tel. 018-441-24-01), że jest wytwórcą pasz objętościowych lub mieszanek paszowych we własnym gospodarstwie rolnym:

- przeznaczaniem na produkcję mleka, żywca wołowego i wieprzowego
- lub przeznaczonych do wprowadzenia na rynek.

Brak przedmiotowego zgłoszenia do końca czerwca może zdyskwalifikować rolnika ubiegającego się o dopłaty obszarowe, podczas kontroli dokonywanej przez przedstawicieli Agencji Rynku Rolnego.

PLATNOŚCI BEZPOŚREDNIE

Od 15 marca do 15 maja 2006 roku w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będą przyjmowane wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych na 2006 rok.

Wniosek należy złożyć w biurze powiatowym ARiMR (33-335 Nawojowa, Nawojowa 1, tel. 018-445-78-49, 018-440-88-97). Dopuszczalne jest złożenie wniosku do 9 czerwca 2006 roku, jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia należna producentowi rolnemu kwota płatności będzie obniżana o 1%.

W 2006 roku producenci rolni, którzy ubiegali się o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych w 2005 roku, otrzymają z ARiMR częściowo wypełniony formularz wniosku (tzw. wniosek spersonalizowany) wraz z załącznikami graficznymi oraz instrukcjami ich wypełnienia.

Producenci rolni zamierzający po raz pierwszy złożyć wniosek powinni także, jeśli nie posiadają numeru identyfikacyjnego producenta, wystąpić do ARiMR o nadanie im takiego numeru.

TANŹSZE UBEZPIECZENIA UPRAW I ZWIERZĄT

Pomoc państwa, wprowadzona ustawa z 7 lipca 2005 roku o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, wymagała zgody Komisji Europejskiej, co właśnie nastąpiło. Można już więc zawierać umowy o ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich w jednym z pięciu zakładów, z którymi porozumiało się w tej sprawie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Są to: PZU S.A., Allianz Polska, TUW w Warszawie, Concordia Polska TUW w Poznaniu oraz Warta S.A.

Budżet państwa pokryje 40% składki za uprawy i 50% za zwierzęta hodowlane. W ustawie budżetowej na 2006 rok przewidziano na ten cel 55 mln zł, co zdaniem ministerstwa rolnictwa pozwoli w pierwszym roku funkcjonowania systemu na objęcie "wspomagany" ubezpieczeniem około 1,6 mln ha upraw i około 1,5 mln zwierząt.

PALIWA ROLNICZE

Sejm uchwalił ustawę o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Stosowny wniosek wraz fakturami VAT za okres 6 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku, stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego, można składać w terminach 1 marca do 31 marca oraz 1 września do 31 września danego roku, w Urzędzie Miejskim w Grybowie.

W sytuacji gdy producent rolny podlega wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, należy także załączyć odpis z tego rejestru.

Zwrot podatku w drodze decyzji będzie przyznawał Burmistrz Miasta Grybów. Z uwagi na to, że ustawa zaczęła obowiązywać od 1 kwietnia br., wnioski w miesiącu marcu nie były przyjmowane.

Odpowiednie formularze wniosku będzie można pobrać w Urzędzie Miejskim w Grybowie, pok. 20, tel. 018-445-01-40 wew. 44.

(red.)

WYNIKI VI KONKURSU ŚWIĄTECZNEGO

Laureatami w VI konkursie świątecznym „Najefektowniej oświetlona posesja Miasta Grybowa” zostali: państwo Agnieszka i Adrian Gawrysiowie (I miejsce) oraz pani Anna Piórecka (II miejsce). Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy.

AKTUALNOŚCI STRAŻACKIE

W dniu 25 marca 2006 roku w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Grybowie odbył się IX Zjazd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. W toku obrad przyjęto sprawozdanie z działalności Zarządu za okres 2001-2005, uchwalono nowy program oraz dokonano wyboru nowego składu Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Prezesem wybrany został ponownie Pan Marian Chronowski, zaś Komendantem Pan Paweł Motyka.

W trakcie Zjazdu zostały wręczone odznaczenia państwowe i korporacyjne zasłużonym strażakom i działaczom. Podczas wspólnej dyskusji poruszono szereg istotnych problemów, w tym m.in. nie do końca uregulowaną kwestię ochrony prawnej i odpowiedzialności cywilnej za życie i zdrowie strażaków-ochotników, którzy biorąc udział w akcjach ratunkowych, narażają swoje życie i zdrowie.

Zjazd był ważnym wydarzeniem również dla naszej jednostki OSP Grybów-Biała Wyżna, która w roku 2005 obchodziła uroczystość 100-lecia istnienia. Członkami jednostki jest 46 osób, w tym 21 ratowników, a na swoim wyposażeniu posiada ona trzy samochody gaśnicze, sprzęt do ratownictwa drogowego, powodziowego i pożarowego. W roku 2005 Burmistrz Miasta ufundował piłą łańcuchowo-spalinową.

W Zjeździe uczestniczyli Wicewojewoda Małopolski Rafał Rostocki oraz Senator Stanisław Kogut.

(red.)

WAŻNA ROCZNICA...

Dzień 2 kwietnia zapadnie na długo w pamięci wszystkich Polaków. W tym roku przypada pierwsza rocznica śmierci naszego papieża - Jana Pawła II Wielkiego.

Ku pamięci Wielkiego Polaka prezentujemy utwory napisane przez mieszkańców Grybowa.



Umiłowany Ojciec Święty (Sylvia Dobosz)

Umiłowany Ojciec Święty Janie Pawle II
Chociaż odszedłeś po nagrodę do Pana
Ja wierzę, że Twoja nauka będzie
W naszych sercach na zawsze zachowana.

Będziemy postępować tak jak nauczałeś
i przykład całym swoim życiem nam dawałeś.

Młodzież też kochałaś
i na koniec swoich dni o niej pamiętałaś.
Wiemy, że jesteś w niebie
wstawiaj się za nami do Boga, prosimy o to Ciebie.

Chcemy Ci za wszystko gorąco dziękować
Twoje dłonie ojcowskie szczerze ucałować.
Niech dobry Bóg hojnie Cię nagrodzi
Twój trud i poświęcenie świętością osłodzi.

Wskazałeś światu drogę wolności i sprawiedliwości.
Niech Ci będą dzięki Ojciec Święty na zawsze i w wieczności.

**Polska - moja Ojczyzna jest dumna
z tak Wielkiego Świętego,
że dała światu na stolicę Piotrową - Jana Pawła II.**

MEMENTO...

(Stanisław Klimek)

Biel marmuru, złote litery,
Wciąż świeże, jakby tymczasowe
Bo imię jego Czterdzieści Cztery
To On tchnął w Kościół czasy nowel

Codziennie niemal wspominamy
I modlić się do niego chcemy;
A dziś rocznicę zaczynamy,
A jeszcze nie wszystko wiemy!

Słowa Jego kwitną jak wiosna
Która w rocznicę Go otacza
Jak wdzięczne kadzidła otuchy
Choć jeszcze pora postna.

Wnet Zmartwychwstanie zaznaczy
Wzdychamy za Nim jak On do Matuchny!

Odkryjcie Niebiosą swe tajemnice
I nie kaźcie wciąż biadolić
Niech i nam będą dane Wieści
Aby zapalić pamięci świecę
Niech Bóg czcić Go pozwoli
A Jego pamięć pieścić!

Mój Papież

(Katarzyna Zajęc)

Światło świata zgasło...
Ale nie zgasło w moim sercu
w sercu polskiej młodzieży
bo to, co niezniszczalne
trwać będzie zawsze.

Ze światełka zrobił się płomień:
Wiary, Nadziei, Miłości.
Ogromny płomień, który
Palił się, pali i palił się będzie
z każdym dniem coraz bardziej
i bardziej
dla mojego Papieża.

I choć On odszedł,
to w moim sercu nadal żyje,
żyją jego słowa, czyni
i nigdy nie zostaną zapomniane,
tak jak nie zostanie zapomniany On:

**Wielki Człowiek,
Papież Polak,
Karol Wojtyła,
Jan Paweł II.
Nie lękam się!**

Jan Paweł II

(Magdalena Krok)

Jan Paweł II
u Boga miał zasługi.
Służył Mu przez wszystkie lata
i opiekował się nami jak tata.
Słuchał głosu Boga
i nigdy nie ogarnęła Go twoga.
Co to znaczy kochać i szanować uczył,
czasami po górach się włóczył.
Od najwcześniejszej młodości
przekazywał wszystkim wiele miłości.
Przebywał ze wszystkimi,
ze zdrowymi i chorymi.
Wszyscy na Niego czekali
i z uśmiechem Go witali.
Gdy przyjeżdżał do ukochanego miasta,
opowiadał, że zawsze jadał ulubione ciasta.
Gdy niewierzący staną u Jego progu
pokładał ufność w Bogu.
Szczęśliwie spędził lata młodości,
ale także i starości.
Że umierał - wiedział
i radosne słowa wypowiedział.
Życie ma nowe w niebie
i prosi Ciebie:
**„Modl się za świat,
a będziesz mi jak brat”.**

POŻYWKĄ DLA WYOBRAŹNI

Niejednego pewnie korci dowiedzieć się, jak jego miasto wyglądało przed laty. Owszem, wiele robi wyobraźnia, ale gdy nie jest podparta realiami, obraca się tylko wokół stereotypów. W takich poszukiwaniach wielce pomocne są źródła, zwłaszcza opisowe. A zatem: przewodniki turystyczne.

Jednym z ciekawszych dokumentów tego rodzaju jest „Ilustrowany przewodnik po Galicyi, Bukowinie, Spiżu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim”, wydany w 1914 roku we Lwowie. Jego autor, dr Mieczysław Orłowicz (1881-1959), w pełni zasłużenie uznawany jest za „ojca krajoznawstwa polskiego”. Był współorganizatorem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, założycielem Akademickiego Klubu Turystycznego i Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie, działaczem powojennego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, współtwórcą Polskiego Komitetu Olimpijskiego, wiceprezesem legendarnego Lwowskiego Klubu Sportowego „Pogoń”, długoletnim pracownikiem Ministerstwa Robót Publicznych, odpowiedzialnym za sferę turystyczną, a po II wojnie światowej urzędnikiem Wydziału Turystyki Ministerstwa Kolei i Ministerstwa Komunikacji.

„Ilustrowany przewodnik po Galicyi, Bukowinie, Spiżu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim” to źródło o tyle ważne, że zawiera opisy około tysiąca obiektów fizjograficznych i że autor, dbający przede wszystkim o użyteczny charakter swej pracy, zwracał uwagę na wierność przedstawianych realiów.

Może więc komuś, kto chciałby sobie wyobrazić Grybów sprzed blisko 100 lat, taki opis przyda się do czegoś?

„Grybów (172 km., 326 m. n. m.). Odl. od dworca 1 km, dorożka 60-80 hał. Dom gościnny Kriegera, pokój do śniadań Mordarskiego, 3100 m. (900 Ż.). Nowy gotycki kościół parafialny postawiony niedawno na miejscu dawnego z czasów Kazimierza Wielkiego. Drugi drewniany kościół św. Bernarda z roku 1455, często odnawiany, zachował podwójne gotyckie oddzwia. W kruchcie polichromia, przypominająca Dębno, oraz obrazy cechowe z XVI w. w stylu bizantyńskim. Ładny obraz św. Sebastjana z XVII w.

Południową część grybowskiego powiatu zamieszkuje rusczy górale, przeważnie potomkowie wołoskich osadników, zwani Łemkami. Do ich wsi, bardzo biednych, wiedzie gościniec do Białej, przy którym leżą: Brunary, gdzie w cerkwi w carskich wrotach są dwa obrazy Stachowicza: Mojżesz i Aron, oraz Perunka, wieś bardzo stara, z cerkwią w miejscu, gdzie za czasów pogańskich stała świątynia bożka Peruna. W samym końcu powiatu, u stóp Lackowej (990 m.), na granicy węgierskiej, leży wioska Izby, niegdyś punkt oparcia konfederatów barskich; w kaplicy M. B. w cerkwi obraz Pułaskiego na tle obozu konfederatów, oraz napisem, objaśniającym, że Pułaski dzięki nabożeństwu do tutejszej M. B. dwukrotnie wyszedł cało z rąk Rosyan. W ikonostasie tej cerkwi dobre obrazy”.

Grybów, lata 30-te XX wieku



Za ważną atrakcją turystyczną Grybowa Orłowicz uznał także i podkreślił jej znaczenie gwiazdką, przynależną szczególnie rarytasom kolej. „Linia kolejowa z Ptaszkowej do Grybowa jest najpiękniejszą partią kolejową Galicyi Zachodniej. Tor zniża się tu prawie o 200 m., robiąc 2 km. długą serpentynę ku zachodowi. Z jej górnego końca śliczny widok (prawe okna) na położone nisko w dole miasteczko, dworzec, wiadukt kolejowy i na okoliczne góry, wśród których najbardziej w oko wpada stożkowaty Hełm (779 m.). Okrążywszy dookoła browar zwraca pociąg na zachód i minąwszy położony w samym mieście 24 m. wys. Wiadukt nad Białą o siedmiu kamiennych arkadach osiąga: Grybów”. (wald)

Redakcja Kuriera Grybowskiego serdecznie dziękuje panu Waldemarowi Balda za przesłanie powyższego artykułu (wbalda@dzienik.krakow.pl)

GALERIA SZTUKI „MINIATURA”



W Galerii Sztuki „MINIATURA” w Grybowie w dniach od 16 stycznia do 25 lutego prezentowany był wernisaż rzeźby Józefa Lizonia. Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli goście: Burmistrz Miasta Grybów Wojciech Ślusarczyk, Janusz

Kasztelewicz ze Stróż, rodzina artysty, przedstawiciele lokalnego środowiska kultury i mieszkańcy Grybowa.

Józef Lizoń urodził się i mieszka w Rogach, gmina Podegrodzie. Jest jednym z nielicznych w regionie rzeźbiarzy obdarzonych niezwyklejmi umiejętnościami rzeźbiarskimi i ogromnym talentem. Pozwala to, tworzyć mu dzieła spontaniczne, oryginalne i niepowtarzalne. Wiele rzeźb przedstawia folklor lachowski oraz obejmuje tematykę religijną.

Prawie każda praca ma jakąś historię. Swoje prace artysta przedstawia m.in. we Francji, Niemczech, Szwajcarii. Trzy rzeźby znajdują się w Muzeum Watykańskim. Rzeźbił również dla prezydenta - George'a Busha od którego otrzymał specjalne podziękowanie - brązowy medal. Artysta stworzył skansen rzeźby monumentalnej wokół swojego domu i w jego wnętrzu. Jest członkiem Stowarzyszenia Lachów Sądeckich. Wykonał ponad 100 krzyży oraz 10 ołtarzy kościelnych.

KINO „BIAŁA” ZAPRASZA

Pope John Paul II

(Włochy, USA, 2005)

biograficzny, czas 128 min

reż. John Kent Harrison

Obsada: Jon Voight (papież

Jan Paweł II/Karol Wojtyła),

Cary Elwes (młody Karol

Wojtyła), James Cromwell

(kardynał Adam Sapieha),

Christopher Lee (kardynał

Stefan Wyszyński), Ben

Gazzara (kardynał Agostino

Casaroli), Wenanty Nosul

(ksiądz Stanisław Dziwisz)



Akcja filmu zaczyna się od zamachu na życie Papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1981 roku. W retrospekcjach powraca do roku 1938, kiedy to Karol Wojtyła w Wadowicach debiutuje po raz pierwszy publicznie jako interpretator poezji. Większą część filmu zajmuje okres pontyfikatu Jana Pawła II i jego wpływ na sprawy związane z religią oraz na zmiany polityczne zachodzące na świecie... (www.onet.pl)

KINO „BIAŁA” ZAPRASZA

seanse w dniach 18-25.IV.2006 roku

(godz. 17:00, ceny biletów 10 zł, ulgowe 7 zł, od lat 10)

!!! NOWA USTAWA !!!

29 grudnia 2005 roku weszła w życie ustawa przyjmująca wieloletni program „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”.

Pomoc w zakresie dożywiania może być przyznana nieodpłatnie osobom i rodzinom, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 474 zł netto, a w przypadku osoby samotnie wychowującej 691 zł. Jest to korzystniejsze rozwiązanie niż w ustawie o pomocy społecznej.

W roku bieżącym Ośrodek Pomocy Społecznej w Grybowie finansuje posiłki następującym placówkom:

- ★ stołówce szkolnej SP1 (obiady dla 87 dzieci)
- ★ punkcie żywieniowym Gimnazjum (zestawy śniadaniowe dla 38 uczniów)
- ★ Przedszkolu (obiady dla 14 dzieci)
- ★ punkcie żywieniowym SP2 (zestawy śniadaniowe dla 41 uczniów)
- ★ Restauracji „Kaskada” (obiady dla 7 osób starszych i samotnych)
- ★ w specjalistycznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych (posiłki dla 3 dzieci),
- ★ 10 osób otrzymuje pomoc rzeczową tj. sfinansowanie produktów żywnościowych.

Celem tego programu przyjętego przez Rząd jest ograniczenie zjawiska niedożywienia dzieci i młodzieży, a nowością możliwość sfinansowania posiłków dla dzieci uczęszczających do przedszkola oraz dla osób starszych, chorych i niepełnosprawnych w tym zwłaszcza dla osób samotnych. (red.)

SZKOLNY KĄCIK

>> SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 <<

Tegoroczna sroga zima namieszała nam trochę w kalendarzu szkolnych uroczystości. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Grybowie Dzień Babci i Dziadka zamiast w styczniu obchodzili dopiero 9 lutego.

Dzięki uprzejmości i życzliwości OSP Grybów - Biała Wyżna mogli zaprosić swoich dziadków do remizy strażackiej. Mimo silnego mrozu, zasypanych dróg goście dopisali, gdyż nie mogli sobie odmówić przyjemności oglądania ukochanych wnucząt.

Gospodarzami wieczoru byli starsi uczniowie, którzy odegrali kilka scenek kabaretowych i zaśpiewali parę wesołych piosenek. Szczególnie gromkie brawa zebrały maluchy z klasy „0”. Podeksytowane powagą chwili, wzruszonymi głosikami mówiły babciom i dziadkom, że ich bardzo kochają, że są najważniejszymi osobami w rodzinie, że „bez nich nie da się żyć”.

Maria Motyka

>> PRZEDSZKOLE SAMORZĄDOWE <<

Jak co roku Przedszkole Samorządowe w Grybowie przyłączyło się do ogólnopolskiej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kwesta odbyła się podczas zorganizowanej w przedszkolu zabawy karnawałowej w dniu 5 stycznia 2006 roku. Dzieci ubrane były w barwne stroje karnawałowe. Zabawę taneczną uatrakcyjniały konkursy oraz słodki poczęstunek.

20 stycznia 2006 roku w naszym przedszkolu obchodziliśmy Dzień Babci i Dziadka. Dzieci z grupy III przedstawiły Jasełka a najmłodsi recytowali wiersze i śpiewali piosenki okolicznościowe. W oczach zebranych gości zakręciła się łezka wzruszenia. Na koniec wykonano pamiątkowe zdjęcia grupowe, które wzbogacą naszą kronikę przedszkolną.

Do życzeń przekazanych przez dzieci dołącza się cały personel przedszkola:

*Najukochańszym Babciom i Dziadkom
zdrowie niechaj śmiesz, w szczęściu i radości
niech nam żyją, jak najdłużej !!!*

Edyta Kowacz, Jolanta Waligóra

Co nowego u Chrobrego?

>>> KIERMASZ WIELKANOCNY <<<

Już od dwóch lat w Szkole Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Stróżach nauczyciele, rodzice oraz uczniowie czynnie starają się wspierać potrzebujące dzieci oraz różne inicjatywy, które są podejmowane w szkole. W tym celu organizujemy dochodowe kiermasze. W czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy sprzedajemy kartki, ozdoby, kolorowe stroiki.

W tym roku dochód z akcji bożonarodzeniowej został przeznaczony na uszycie sztandaru szkoły. Obecnie przygotowujemy prace na kiermasz wielkanocny. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do naszej szkoły.

>>> BAL CHARYTATYWNY <<<

11 lutego 2006 roku w Stróżach odbył się wielki bal charytatywny, którego głównym celem było wsparcie i pomoc potrzebującym i chorym dzieciom z naszej szkoły.

Na tę magiczną noc, w przepięknych, wieczorowych strojach, przybyło wielu znakomitych gości. Byli wśród nich przedstawiciele władz, nauczyciele, rodzice. Przy dźwiękach orkiestry bawiliśmy się całą noc! W trakcie balu



przeprowadziliśmy tańce z kotylionami, wybieraliśmy królową i króla balu, którzy razem zatańczyli pięknego walca.

Wszystkich, którzy razem z nami chcieliby w przyszłym roku przyjemnie spędzić noc, a przy tym wspomóc chore dzieci serdecznie zapraszamy!

red. szkolnej gazetki „Bez Przerwy”

pod opieką J. Góry Głęb (fot.), Lidii Cygan, SP w Stróżach

DAR CHODZENIA

Alicja Kulig jest wspaniałą młodą kobietą, którą w wieku 13-u lat dotknęła nowotworowa choroba kości. Nowotwór zaatakował prawą nogę. Mimo kalectwa skończyła szkołę średnią oraz studium administracyjne.

W chwili obecnej ma 27 lat i jest słuchaczką Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych. Aby Alicja mogła powrócić do normalnego życia potrzebna jest bioproteza nogi, która kosztuje 15.000 PLN. Nr konta, na które prosimy dokonywać wpłat:

Bank Millennium

63 1160 2202 0000 0000 2920 6273

z dopiskiem "Proteza nogi dla Alicji Kulig"



Zarząd Fundacji na Rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych „Pomóż i Ty” uprzejmie informuje Państwa o zakończeniu sukcesem akcji zbierania środków na protezę nogi dla 17-letniego Pawła Kowalika z Poznania. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy za możliwość powrotu do samodzielności w imieniu Pawła i jego rodziców. Od 31 stycznia 2006 roku Paweł może dzięki Państwa pomocy chodzić.

www.fundacjapomozity.sprint.pl

JUBILEUSZ ZAWODÓWKI

(kontynuacja z poprzedniego numeru)

Założona ponad 115 lat temu w Grybowie szkoła kołodziejsko-kowalska liczyła zaledwie kilkunastu uczniów i dwóch nauczycieli. Dokumenty archiwalne podają, że instruktorem „kierunków fachowych” był Andrzej Skoblak, „przewodnikiem” Franciszek Sklepowicz. Przez ponad wiek pracowało w niej 24 dyrektorów, dziesiątki nauczycieli i kilkanaście tysięcy uczniów. Jedni byli w szkole kilka miesięcy, inni kilkadziesiąt lat.

LATA	DYREKTORZY SZKOŁY
1890 - 1894	Andrzej Skoblak
1895 - 1912	Seweryn Gzowski
1913 - 1915	inż. Jan Bulanda
1913 - 1919	inż. Michał Cezary Malcherb
1919 - 1921	inż. Jan Bulanda
1921 - 1940	inż. Eustachy Skinder
1940 - 1945	Tomasz Woźniak
1945 - 1949	inż. Eustachy Skinder
1949 - 1951	Józef Gawryś
1951 - 1953	mgr Zygmunt Żebracki
1953 - 1956	mgr Feliks Ruciński
1956 - 1966	Franciszek Borkowski
1966	Eugeniusz Romanow
1966 - 1974	Wiktor Czartoryski
1974 - 1976	mgr inż. Eugeniusz Nowak
1975 - 1976	mgr Sergiusz Orchowski
1975 - 1976	mgr Jerzy Wiktor
1978 - 1982	mgr inż. Stefan Klimczyk
1976 - 1982	mgr inż. Tymoteusz Galicki
1982 - 2002	mgr Wojciech Ślusarczyk
od 2003	mgr inż. Lesław Tarasek

Bardzo długo, bo 23 lata, dyrektorem szkoły był inż. **Eustachy Skinder** (1921-1940; 1945-49); urodził się w latach 80-tych XIX wieku w Gojrzewie koło Kowna. W Kownie ukończył gimnazjum klasyczne i podjął studia na wydziale matematyki Uniwersytetu w Petersburgu, ale ukończył wydział mechaniczny Politechniki Lwowskiej. W latach I wojny światowej należał do „Strzelców” Piłsudskiego i do „Bratniaka”.

Jako inżynier mechanik pracował we Lwowie, Łodzi, a od 1921 roku był dyrektorem Szkoły Zawodowej w Grybowie. W okresie międzywojennym w stolarni szkolnej, na podstawie projektów dyrektora, produkowano wozy chłopskie, bryczki i dorożki, sanie, sanki, łódki a nawet narty. Pasją dyrektora Eustachego Skindera było drewno - sam projektował i robił meble. W młodości chciał zostać inżynierem leśnikiem, ale został inżynierem mechanikiem.

Był człowiekiem o wielkiej kulturze osobistej. Nie palił, nie pił, miał szeroką wiedzę, ale był bardzo skromny, liczył się ze zdaniem innych. Z wielkim szacunkiem odnosili się do niego uczniowie i mieszkańcy miasta. W czasie wojny został usunięty przez Niemców, z pracy i z mieszkania; w Grybowie był jedynym z kilku zakładników (gdyby zastrzelono jednego Niemca zginęłoby pięciu Polaków). Jego dwaj synowie Adam i Stefan po wojnie pracowali krótko jako nauczyciele szkoły zawodowej, dzisiaj kończą szkołę jego prawnuki.

Ponad 21 lat dyrektorem szkoły był obecny Burmistrz Miasta Grybów mgr **Wojciech Ślusarczyk**. Doskonały wuefista i organizator życia szkolnego, zasłynął z wielu przedsięwzięć na rzecz szkoły i miasta. Największym jego osiągnięciem było wybudowanie pierwszej w Grybowie pełnowymiarowej hali sportowej.

MENTORZY I MISTRZOWIE

Każde pokolenie uczniów pamięta „swoich” nauczycieli z różnych powodów. Gdy ma się naście lat, szuka się w życiu ideałów, wzorów. Gwałtownie chce się zmienić świat, a z tej zmiany uczynić wielką przygodę życia.

W „Zawodówce” nad Białą pracowali od zawsze nauczyciele-pasjonaci, którzy w różny sposób inspirowali młodzież do materializowania marzeń. Tych mistrzów i mentorów nie zapomni się mimo wielu lat. Wymienić należy m. in.:

Franciszka Krutyla przedwojennego i powojennego instruktora kowalstwa, który przeszedł na emeryturę w 1952 roku, ale dla młodych był kopalnią wiedzy o szkole i życiu. Jako żołnierz wojsk austriackich i jeńiec carskiej Rosji był w latach 1915-1918 zastępcą kierownika warsztatów szkolnych w Olchowce nad Wołgą.

Przedwojennemu i powojennemu pokoleniu uczniów i grybowian znany był inż. **Adam Krzywka**, który (jak wieść gminna głosi) był właścicielem trzeciego auta (czyli samochodu) w naszym miasteczku.

Wszyscy absolwenci naszej szkoły pamiętają i znają stolarzy mistrzów zawodu - **Skrabskich (Mieczysława, Michała i Jerzego)** czy ślusarzy - **Sarkowiczów**. Pan **Ludwik Sarkowicz** niejedną piec c.o. naprawił i jeszcze naprawia; niejednego chuligana, z którym sobie mama w domu nie radziła, nauczył zawodu.

W naszej pamięci żyje ciągle pan **Jakub Szczepanik** - długoletni społeczny zastępca niejednego dyrektora, szkolny słoń i człowiek-orkiestra, przed którym drżeli leserzy i obiboki. Miał „rentgen w oczach” i podnosił szkolnego winowajcę dwoma palcami w górę. Dzięki jego niekonwencjonalnym metodom wychowawczym kilkuset uczniów właściwie rozumiało słowa poety „niech prawo zawsze prawo znaczy, a sprawiedliwość...”.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych i jeszcze później uczyła matematyki pani **Stanisława Bodak**. Spod jej utalentowanej pedagogicznej ręki wyszło wielu techników, inżynierów a nawet pracowników wyższych uczelni.

Pierwsi absolwenci technikum mechanicznego z lat 1950-1954 pamiętają profesora **Stanisława Kuliga**, który przyjechawszy z Krakowa zrewolucjonizował życie pozalekcyjne młodzieży grybowskiej szkoły z okresu wojny, głodu i strachu.

Któż z byłych uczniów „zawodówki”, a obecnie Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Grybowie nie pamięta pana **Kazimierza Adamaszka** - kierownika świetlicy i organizatora życia kulturalnego w Grybowie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych?

To on prowadził zespół mandolinistów, amatorski teatr w „Sokole”, zespół taneczny, chór. Dzięki jego pomysłom i pracy życie kulturalne miasteczka kwitło. Nikt się nie nudził, bo każdy mógł w czymś uczestniczyć i odnosić sukcesy.

Jerzy Leonard Hollender oficer LWP, paradujący często w mundurze, człowiek niezwykle dowcipny, grybowski kawalarz, który jak rzadko kto potrafił połączyć dyscyplinę z humorem.

Wielu zna pana **Mieczysława Ptaszka**, obecnie 92 letniego mieszkańca ulicy Zielonej, doskonałego instruktora kowalstwa, człowieka bardzo skromnego, którego wojenny życiorys mógłby stać się tematem niejednej pracy magisterskiej z historii.

Wspomnieć należy też pana **Michała Kroka**, organizatora słynnych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych obozów OHP. Kilkaset dziewcząt i chłopców zarabiało w czasie wakacji swoje pierwsze w życiu pieniądze właśnie pod jego nadzorem; przy okazji zwiedzając różne regiony Polski i Europy. To było nie lada gratką dla tamtego pokolenia.



1



2



Do dziś uczy w naszej szkole mgr inż. **Tymoteusz Galicki** - legendarny opiekun harcerzy i kółka strzeleckiego. Dzięki jego pasji uczniowie pływali szkolną łodzią po Klimkówce i Rożnowie, latali własną lotnią, zdobywali szczyty górskie i odbywali manewry na mazurskich jeziorach. Ćwiczyli oko i rękę w strzelaniu, przy okazji zdobywając liczne medale i puchary w mistrzostwach lokalnych i krajowych.

Szkola była miejscem pracy, nauki i zabawy mistrzów polonistyki **Zofii Czaplińskiej**, **Marii Młott**, ale i nauczycieli obecnie czynnych: **Michała Nowakowskiego**, **Lidii Paluch**, **Danuty Szkudlary**.

Nie sposób wymienić wszystkich, którzy byli mentorami wielu pokoleń młodzieży.

Słowa uznania i podziękowania należą się pracownikom obsługi szkoły, warsztatów i internatu. We wdzięcznej pamięci młodzieży pozostali oni i sekrety właśnie z nimi zawarte.

Któż miał bronić ucznia przed zdenerwowanym nauczycielem jak nie pani woźna, pani sprzątaczką czy pani kucharką? Każdy sposób jest dobry, aby ocalić uczniowską skórę. Po latach jest co opowiadać dzieciom i wnukom, ku pamięci i przestrodze.



Tak więc 115-letnia „Zawodówka” wpisała się w życie ludzi i miasta powstałego w zakolu rzeki Białej w 1346r., za czasów króla Kazimierza Wielkiego. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych uczniowie „Zawodówki” wraz z mieszkańcami budowali stadion, Przedszkole na Topolowej. Na placach tych budów zaangażowani byli: były dyrektor **Stefan Klimczyk** i kierownik warsztatów **Jan Rola**.

A w XXI wieku?

W 2002 roku dla mieszkańców gminy i miasta zorganizowaliśmy dwudniowy „Festyn w Zawodówce”, w 2003 roku byliśmy współorganizatorami festynu „Młodzież o Unii”, co roku organizujemy Dni Otwarte Szkoły. Są wystawy, występy, mecze, kiermasze, w których uczestniczyć może każdy Grybowianin od przedszkolaka do emeryta. W ten sposób uczymy postawy obywatelskiej, demokracji, zaangażowania.

Przez pracę uczniów i zapał nauczycieli chcielibyśmy ożywić ospale niekiedy miasteczko powiatu nowosądeckiego. Czy nam się to udaje? Osądźcie sami.

Zofia Marchel-Świąs, Biblioteka szkolna ZSZ

—
fot. 1 - **Jakub Szczepanik** (kierownik warsztatów, 1957-1961), 2 - **Mieczysław Ptaszek**, 3 - mgr inż. **Tymoteusz Galicki** (dyrektor ZSZ, 1976-1982), 4 - inż. **Stefan Bąk** (kierownik warsztatów, 1967-1976), 5 - **Jan Hełmecki**



AUTO SERVICE

Warsztaty Szkolne Zespołu Szkół Zawodowych
ul. Armii Krajowej 19, Grybów
☎ 018-445-01-41

❖ SERWIS OGUMIENIA

- ☞ wyważanie kół
- ☞ naprawa ogumienia

❖ ELEKTROMECHANIKA

- ☞ rozruszniki - alternatory
- ☞ hamulce, zawieszenia
- ☞ amortyzatory
- ☞ wymiana oleju, tłumików
- ☞ spawanie, toczenie, frezowanie
- ☞ szlifowanie głowic
- ☞ mycie samochodów

!!! ZAPRASZAMY !!!



Bank Spółdzielczy w Grybowie

☎ 018 - 445 - 02 - 52

**SPRAW SOBIE WIELE PRZYJEMNOŚCI,
PŁACĄC NA CO DZIEŃ KARTĄ**

VISA

**Wiosenna promocja kart
bankomatowych VISA pod hasłem:**

***"Pokochaj codzienne zakupy
z kartą VISA"***

**Promocja rozpoczyna się 1 kwietnia 2006
i będzie trwała do 30 czerwca 2006 roku**

Szczegółowe informacje można uzyskać
w placówkach Banku Spółdzielczego w Grybowie

**Regulamin promocji dostępny
na stronie: www.visa.pl**

**ZDROWYCH I RADOSNYCH
ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO
ORAZ SUKCESÓW
W ŻYCIU OSOBISTYM I ZAWODOWYM
SKŁADA WSZYSTKIM KLIENTOM:**

**Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy BS w Grybowie**



"G I M P E L"

Para koni biegła białą drogą, sanie cicho posuwały się po śniegu tylko dzwonki u końskich chomał głośno dzwoniły. Tej zimy śniegu było pod dostatkiem i pryskał on spod końskich kopyt na wszystkie strony. Na targ w pobliskim miasteczku przyjeżdżało się wcześniej rano, aby coś sprzedać lub kupić. Maciek na saniach wioził skrzynię pełną słomy, chciał sobie kupić dwa młode świniaki. Porozglądał się po jarmarku, spotkał wielu tam znajomych i sąsiadów, wreszcie kupił świniaki, włożył je do skrzyni, obłożył słomą, aby nie zmarzły. Potem poprosił znajomych, aby mu koni przypilnowali, bo miał jeszcze coś kupić Agnieszce i przymusowo wypić choć jedno piwo w barze

Po zrobieniu zakupów wszedł do baru, zamówił dwa piwa kufłowe usiadł przy stoliku i pijąc obserwował kelnerkę. Zwrócił również uwagę na młodego chłopca, który zbierał puste kufle ze stolików. Pomyślał i zapytał kelnerki:

- Irka to jest Twój brat?

- Nie to jest sierota. Przywiózł go kierownik od znajomych z zachodu. Nie ma ojca ani matki, bo zginęli wszyscy podczas bombardowania. Z rodziny ma tylko starą i schorowaną ciotkę.

- Taki przydałby mi się w gospodarstwie - powiedział Maciek.

- Zapytaj kierownika to może Ci go odstąpi - rzekła Irka.

- Wpadnę jutro to porozmawiam z kierownikiem - odrzekł.

W powrotnej drodze rozmyślał jak on z Agnieszką teraz dadzą sobie radę na gospodarstwie. Siostra ze szwagrem wyjechała na ziemie odzyskane i zabrali z sobą matkę. Agnieszka jego żona była bardzo pracowita, pochodziła z sąsiedniej wsi, z rodziny wielodzietnej. Rozmyślając tak dojechał do swego domu. Opowiedział Agnieszce o chłopcu-sierocie i chęci zabrania go. Żona była zadowolona z męża i zakupów. Małymi świnkami cieszyła się jak dziecko, widać to było w jej figlarnych oczach.

Na drugi dzień z rana, gdy tylko gospodarstwo oporządził pojechali z Agnieszką do miasteczka bo chciał się czegoś dowiedzieć od kierownika o tym chłopcu. Kierownik był jego znajomym. Wszedł do baru i zapytał Irki:

- Czy jest Bartek?

- Jest, a zawołać go - odpowiedziała kelnerka.

- Nie trzeba, sam pójde do niego.

Po przywitaniu się kierownik zapytał: - Co cię sprowadza do mnie?

Maciek odpowiedział: - Widzisz Bartku, pasuje mi ten chłopiec co się krząta po barze, może byś mi go odstąpił?

Kierownik na to: - Maćku za pieniądze go nie oddam, ale za towar to i może?

- No to ile Bartku i co za chłopca?

- Za Giutka 2 worki pszenicy i 5 kur.

Maciek zgodził się i powiedział: - kury będą jutro, a pszenica po omłotach.

Bartek poprosił Gintla bo tak na niego wołano. Maciek powiedział: - Jak on ma na imię?

- Gintel.

- Przecież to niemieckie imię.

- Zgadza się jego ojciec był Niemcem, a matka Polką, ale język polski zna i rwie się do roboty - dorzucił Bartek.

Kazano Gintlowi aby zabrał ze sobą swoje rzeczy, dłożono mu kanapkę z kiełbasą. Niewiele miał tego w swoim małym worku.

I tak Gintel znalazł się na saniach, pomiędzy Maćkiem i Agnieszką, która spoglądała w jego smętne oczy. Chciała go przytulić, ale bała się, że chłopiec może speszyć się. Droga powrotna szybko im upłynęła. Oboje z żoną rozmyślali jaki to będzie chłopiec. Gintel milczał, ale też myślał jak mu będzie u nowego pana. Gdy już przyjechali na podwórkę to Maciek zdjął uprzęż z koni, Agnieszka wzięła worek chłopca i poszła do domu.

Gintel uważnie się rozglądał dookoła: po stodole i lichej oborze krytej słomą, po domu, który był niczego sobie bo kryty dachówką czerwoną. Maciek dał zaraz Gintlowi jednego konia i poszli w stronę obory. Chłopiec bez oporu, nie bojąc się poprowadził konia za

Maćkiem. W oborze zaczął się rozglądać i głaskać owce.

- Podoba ci się? - zapytał Maciek.

- Tak - odpowiedział chłopiec. Taką samą miała moja ciotka jak jeszcze zdrowa była.

Później zaciekawił go żuraw studzienny. - Co to jest? zapytał chłopiec.

Chodź to ci pokażę. Przy pomocy żurawia nabieram wodę ze studni, aby poić konie. Gintel dźwignię żurawia opuszczał to znów podnosił. Napoił konie i Gintel chciał nieść wiadro z wodą do obory, ale Maciek powiedział: - Jesteś jeszcze za młody.

- Ja potrafię - powiedział Gintel dziwnie zgięty aż śmiech Maćka zbierał, ale uniósł wiadro. Następnego dnia Agnieszka została w gospodarstwie, Maciek z Gintlem pojechali do kierownika z kurami. Agnieszce żal było kur, ale chłopiec był o wiele ważniejszy. Bartek odebrał kury, przyniósł Maćkowi piwo i powiedział:

- Najważniejsze zapomniałem - tu jest chłopca zaświadczenie. Nazwisko: Kromek. Imię: Ginter, lat 10; trzeba go zameldować w magistracie i oczywiście posłać do szkoły.

- To już na mojej głowie - odpowiedział Maciek. No to trzymaj się.

Po tygodniu Gintel wszystkie prace w gospodarstwie znał, toteż Maćkowi i Agnieszce się ulżyło. Nadszedł czas żeby go zameldować w magistracie. Teraz zaczęły się małe kłopoty.

- Dlaczego do szkoły nie chodzi, dlaczego nie zameldowany?

Mimo trudności i to udało się jakoś załatwić. Do szkoły za 5 dni musiał się zgłosić. Do klasy pierwszej został przydzielony do kierownika szkoły. Gintlowi było trudno pojąć to co inni już się uczyli przez 5 miesięcy. Agnieszka wiele czasu mu poświęcała, żeby chłopca podciągnąć w nauce. Zaczął pisać naprawdę przepięknie, ale liczenie i czytanie szło mu bardzo ciężko. Dzieci w szkole zaczęły go nazywać nie Kromer, ale Kroma i nie Gintel lecz wołały za nim Gimpel i tak już zostało.

Miał bardzo wielką słabość do cukierków. Zawsze lubił te owijane w kolorowe papierki i te papierki zbierał, układał w swoim worku w domu. Za pieniądze, które dostał zaraz kupował cukierki i rozdawał między dzieci. Sam skorzystał z jednego, drugiego dał komuś, ale zawsze prosił, aby mu wrócić papierki. Wszyscy ręce wyciągali, aby ich poczęstował. Czasem mu zabrakło to te swoje dał i prosił o papierki. Z czasem dzieci tak za nim wołały „Idzie, idzie Gimpel naszco nam dzisiaj Gimpciu dasz?”.

Był to czas powojenny. W szkole karano jeszcze surowo za nieodrobione lekcje i za wybryki. Za nie wypicie tranu trzeba było siedzieć w „kozio” albo drwa rąbać. Tran był przymusowy w każdej klasie. Trafilo się Gimpłowi, że został w „kozio”. Zamknięto go w jego klasie i miał się uczyć rachunków. Nagle tak bardzo chciało mu się do toalety, lecz nie było gdzie. Nie wytrzymał, nasikał do butelki do tranu, która zawsze stała w rogu koło tablicy.

Na drugi dzień już Gimpel nie napił się tranu. Za to też groziło 10 razy linijką na tyłek. Kierownik kładł na kolano, bijąc liczył. Przez dwa dni tak oberwał, aż koledzy z klasy widząc czuli słabość Gintla, poradzili mu, aby przyniósł dwie łopatki popiołu, igłę z nitką i kawałek płótna. Przyniesli łatkę wewnątrz spodni na tyłku Gimpla. Wsypali popiół, a Gimpel się cieszył, że go tyłek nie będzie bolał od linijki. Na trzeci dzień odmówił picia tranu i znów na kolano i liczenie. Co kierownik uderzył to kurz ze spodni się unosił tak, że cała klasa ze śmiechu kładła się, a kierownik powiedział pfu i przestał bić tylko otrząpywał kurz z siebie.

Agnieszka została wezwana do szkoły, ale niewiele to pomogło, Gimpel był tępy do nauki, lecz w gospodarstwie potrafił wszystko zrobić. Trzy lata trwała nauka Gimpla i wciąż był w pierwszej klasie. Na pewnej naradzie podjęto decyzję zwolnienia go ze szkoły. Czytać umiał bardzo mało, ale podpisać się umiał. Była to wielka radość dla niego bo przecież miał już prawie 14- lat, a ciągle chodził razem z 7-latkami. Maciek z Agnieszką już wiedzieli, że z Gimplem jest coś nie tak, a mimo to kochali go jak własnego syna. Lata mijały Agnieszka nie miała potomstwa.



Gimpel rósł jak na drożdżach. Gdy miał 15-lat było z niego kawał chłopca. Chodził wolno i był taki jakiś oswiały, nigdy się z nikim nie spotykał, nie miał kolegów, nic go nie interesowało tylko praca i kolorowe papierki. Agnieszka dbała o niego, żeby był czysty i dobrze ubrany, aby nie marzył. Zabierano go ze sobą do Kościoła. Był grzeczny i zamknięty w sobie, żył w swoim świecie.

W połowie czerwca były sianokosy, ludzie spieszyli się złożyć siano w kopy bo nadciągała burza; niebo było granatowe, błyskawice cięły niemiłosiernie. Maciek z Agnieszka skończyli składanie siana i poszli do domu, a Gimpel swoim zwyczajem zawsze szedł do obory, aby przytulić owcę albo pogłaskać cielaka. Grzmoty były coraz silniejsze. Piorun uderzył w chatę sąsiadów Ziębów. Dom stanął cały w płomieniach. Ziębowa biegła po podwórku i rwała sobie włosy. Zięby nie było bo pracował w pobliskim miasteczku.

Sąsiedzi zbiegli się, ratowali co mogli z obory. W tym krzyku i trzasku płomieni Gimpel usłyszał płacz dziecka - spostrzegł się o co chodzi, wyrwał z dłoni komuś wiadro z wodą oblał się i nałożył bluzę na głowę. Wpadł do płonącego domu, ludzie oniemieli jak wyskoczył przez okno. W rękach miał małą 2-letnią Kasię. Chłopi ugasili na nim palącą się bluzę, włosy miał całe osmędzone i poparzone ręce. Dziewczynka była w szpitalu lecz blizna na czole i policzku jej została. Agnieszka i Maciek, jak już było po wszystkim, gdy resztę spalonego domu straż odratowała, powiedziała do Gimpla: - Czy wiesz, że mogłeś zginąć w tym płonącym domu?

Po całej wsi i okolicy rozeszła się wieść, że Gimpel uratował Kasię. Ksiądz na kazaniu w niedzielę, w wiejskim kościółku powiedział by wziąć przykład z Gimpla, że tak się powinno ratować ludzkie życie. Wszystkie oczy w Kościele zwróciły się na bohatera, a on spokojnie patrzył na ołtarz, mówił paciorem i żegnał się zawiniętymi rękami bo miał poparzone. Reszta dzieci Ziębowej miała szczęście, ponieważ w tym czasie była w szkole, a gdy wróciły to już nie mieli swojego domu.

Na szczęście było lato to mogli zamieszkać nawet w stodole. Niedługo po tym wydarzeniu Agnieszka oznajmiła mężowi, że jest w ciąży po 6-ciu latach małżeństwa. Maciek tak bardzo się ucieszył, że powiedział do Gimpla dziś nakarmimy zwierzęta i mamy święto bo na taką radosną wiadomość czekałem 6 lat. (cdn...)

Stefan Korzeń

KONKURS "MISTRZ SEGREGACJI"

Organizator: BURMISTRZ MIASTA GRYBÓW

Cel konkursu: Zaproszenie mieszkańców Miasta Grybowa do efektywniejszej segregacji śmieci

Warunki konkursu:

1) W konkursie mogą uczestniczyć osoby, które zadeklarowały przystąpienie do programu segregacji. Osoby, które nie przystąpiły do programu segregacji, a chcą wziąć udział w konkursie, mogą zgłosić swoją deklarację w **Urzędzie Miejskim w Grybowie, pok. 4, tel. 018-445-01-40 wew. 41**

2) W konkursie nie mogą uczestniczyć podmioty gospodarcze.

3) Wyłonienie zwycięzcy dokonywane jest wg schematu:

A / B

gdzie:

A - suma wysegregowanych worków w okresie styczeń-listopad 2006 (wartość zgłoszona przez firmę odbierającą śmieci)

B - liczba osób w rodzinie (wg zgłoszonej deklaracji)

Termin: Konkurs obejmuje segregację śmieci (makulatury, szkła i plastiku) w okresie od 1 stycznia 2006 do 30 listopada 2006

Final konkursu: Grudzień 2006

Nagrody: Dla laureatów konkursu przewidziane są nagrody finansowe.

Wyniki konkursu zostaną opublikowane na portalu internetowym Miasta Grybowa (www.grybow.pl) oraz w „Kurierze Grybowskiem”. Laureaci konkursu zostaną powiadomieni listownie.

(red.)

KĄCIK CZYTELNIKA



C.S. LEWIS „OPOWIEŚCI Z NARNII”

„Opowieści z Narnii” to cykl powieściowy autorstwa Clive’a Staplesa Lewisa (1898-1963), angielskiego pisarza, filozofa i wykładowcy literatury średniowiecznej i renesansowej na uniwersytecie w Oksfordzie. Książki o fantastycznej krainie Narnii powstały w latach 1950-56 i osiągnęły wielki sukces w Europie i USA. Przetłumaczono je na 29 języków, sprzedano ponad 85 milionów

egzemplarzy.

Jest to powieść o tajemniczej i pełnej uroku krainie, którą czwórka młodych ludzi próbuje uratować przed siłami wladców zła. Eustachy i Julia obdarzeni przez Aslana misją odnalezienia zaginionego królewicza Narnii, wędrując w towarzystwie dzielnego Błotosmętka przez budzące zdumienie i grozę krainy, odkrywają, że przeciwstawienie się złu daje zadziwiająco siłę do walki z nim.

LAURENCE REES „AUSCHWITZ”

W tej wstrząsającej książce, której publikacja zbiega się z sześćdziesiątą rocznicą wyzwolenia obozu oświęcimskiego, znany pisarz i dziennikarz Laurence Rees przedstawia historię okrytej największą niesławą hitlerowskiej instytucji...

Według autora KL Auschwitz nie był w hitlerowskim państwie instytucją wyjątkową, ale ważnym elementem organizacji, której celem było tzw. „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Książka analizuje psychikę i rozumowanie kluczowych postaci hitlerowskiego reżimu, a wielu ze zbrodniarzy po raz pierwszy mówi tutaj o swoich czynach. Ujawniono fascynujące i wstrząsające fakty - od domu publicznego założonego w obozie po kwitnącą w nim korupcję. Wykorzystano ciekawe i nowe dokumenty z otwartych niedawno archiwów rosyjskich, które kwestionują wiele przyjętych opinii. Jest to historia o ludobójstwie, przemocy, odwadze, ucieczce i przetrwaniu. Straszliwy obraz ludzkiej tragedii i powodów, dla których do niej doszło.



MARIA NUROWSKA „TRYLOGIA UKRAIŃSKA”

„Imię twoje...”, „Powrót do Lwowa” oraz „Odnalezienie” to części „trylogii ukraińskiej”, w której zawikłane losy bohaterów spletają się z najnowszą historią Ameryki i Ukrainy, z jednej strony tragedią zamachu na WTC i zachwianiem zaufania do własnego państwa, z drugiej walką o wolność i niezależność, przeciwko bezprawiu i obcej władzy. Miłość i zdrada, egoizm i poświęcenie, osobiste dramaty i konflikty polityczne powieści jednej z najpopularniejszych polskich autorek to poruszające historie, które choć zanurzone we współczesności, dotyczą najbardziej uniwersalnych ludzkich problemów.

red.

**WSZYSTKIE POZYCJE SĄ
DOSTĘPNE DLA CZYTELNIKÓW
W NASZEJ BIBLIOTECE**

FILOZOFIA NA GO DZIEN CIERPIENIE

Ludzie cierpią z bardzo różnych powodów: bólu fizycznego bądź duchowego, niedostatku czy niemożności spełnienia pragnień. Logiczny na pozór podział cierpienia na fizyczne i duchowe nie oddaje istoty sprawy, bowiem **każde cierpienie jest stanem ducha i należy go odróżnić od przyczyn cierpienia.**

Jak wszystko, tak i problem cierpienia możemy prześledzić analizując typowe zdania i wyrażenia językowe, bowiem prawie wszystko, co pomyśli człowiek, ma swoje odbicie w języku.

Zdanie: „*Cierpi z powodu bólu zęba*” wyraźnie oddziela przyczynę /ból/ od przeżycia /cierpi/. Jak każde uczucie, cierpienie bywa subiektywne: „*Praca nie była dla niego cierpieniem, ale przyjemnością*” - zatem ta sama przyczyna /praca/ może być skrajnie różnie przeżywana. Na pozór zwykłe czynności dnia codziennego mogą być źródłem cierpienia: „*Cierpiał na myśl o wczesnym wstawaniu*” - tu samo wyobrażenie przyszłej czynności rodzi cierpienie. „*Rodzina cierpiała niedostatek*” czyli ogólny brak bliżej nieokreślonych dóbr. „*Naród cierpiał w niewoli*” określa z kolei wszelkie skutki braku wolności jako przyczyny cierpień narodowych.

Nie każdy ból czy wysiłek kojarzony musi być z cierpieniem. Np. sportowcy wykonują olbrzymią pracę często połączoną z wielkim bólem i wysiłkiem, ale na ogół ani oni, ani otoczenie nie kojarzy tego z cierpieniem. Podobnie ciężka praca fizyczna może być nawet źródłem radości i zadowolenia, jeśli przynosi pożądane efekty /ma sens/, a przecież wiąże się niewątpliwie z wielkim trudem, a nawet bólem.

Wielu doświadcza uczucia nazywanego przyjemnym zmęczeniem, np. podczas pracy lub rekreacji i nie jest to wcale uczucie negatywne. Czasem są sytuacje odwrotne i dla wielu niezrozumiałe: oto ktoś cierpi z powodu np. bezczynności, o której z kolei marzą ludzie przepracowani, albo źródłem autentycznego cierpienia może być brak pieniędzy na zakup luksusowego samochodu.

Na nasz użytek można przyjąć, że **cierpienie jest negatywnym przeżyciem braku dobra, prawdy i piękna.**

„*Lepiej być młodym, pięknym, zdrowym i bogatym, niż starym, brzydkim, chorym i biednym*” ten paradoksalny aforyzm oddaje powszechne oczekiwania człowieka od życia. Nie ma w nim miejsca na ból, trudności czy kłopoty fizyczne lub duchowe. Jest zadziwiające, jak człowiek ucieka od wszelkich trudności, które stanowią istotny i niepozbywalny składnik tego świata, a nawet, w ujęciu religijnym i niektórych filozofii, są jego elementem niezbędnym.

Cierpienie jako duchowy skutek niedostatku dobra, prawdy i piękna interpretowane bywa różnie. Dla ateistów jest skandalem i absurdem tego świata; tak tę rzecz ujmuje filozofia egzystencjalna, której nurt ateistyczny akcentuje ten „bolesny” i cierpiętniczy wymiar życia ziemskiego.

Z kolei ujęcie religijne, a szczególnie chrześcijańskie, poszukuje głębokiego sensu w cierpieniu. Klasycznym przykładem są tu treści starotestamentalnej Księgi Hioba, a ewangeliczna historia zbawienia daje pełną wykładnię głębokiego sensu cierpienia, jako Ofiary i zadośćuczynienia za niegodziwość tego świata. W zmaganiu ze złem Dobro odnosi zwycięstwo przez ofiarę cierpienia. Cierpienie zatem w tym przypadku jest źródłem Dobra, ma zatem głęboki sens absolutny. Z tego sensu uzasadnia się wagę dobrze /sensownie/ przeżytego cierpienia, np. w chorobie, do czego tak przekonuje nauczanie Kościoła Katolickiego.

Ten aspekt niewątpliwego heroizmu w cierpieniu znajdujemy też w codziennym życiu, a na ogół jest mało zauważalny i przyjmowany jest jako oczywistość. Oto matka ponosi trudy wychowania często kosztem nieprzespanych nocy, nieludzkiego zmęczenia i wielu wyrzeczeń, ale znajduje głęboki sens w tworzeniu i kształtowaniu nowego życia. W trudnościach i kłopotach rodzą się wielkie rzeczy to z kolei świadectwo życia wielu twórców kultury; ludzi sztuki, odkrywców i wynalazców. Codzienne zmagania uczniów w szkole, ich nauczycieli i

wychowawców, milionów pracowników i pracodawców na całym świecie tworzą w trudzie i niejednokrotnie w cierpieniu wielkie dobro cywilizacji i rozwoju ludzkości.

Ta perspektywa pozwala dostrzec niejako drugie oblicze cierpienia - siły budującej Dobro, wbrew złu, które jest pierwotną przyczyną cierpienia. Ta niesłychana zdolność obracania zła przeciw sobie samemu jest jedną z największych tajemnic w religijnym porządku świata i człowieka.

Oczywiście sensowność cierpienia osiąga się wtedy, gdy towarzyszy mu wewnętrzny ład moralny. Głęboka religijność Hioba i jego zaufanie Bogu pozwala na akceptację cierpienia w imię przeczuwanego, choć dalej niezrozumiałego, sensu.

Codziennie miliony ludzi na całym świecie z godnością i przekonaniem o słuszności znoszą miliardy krzyży i krzyżyków, budując tym samym Dobro i przeciwstawiając się złu; codziennie też miliony ludzi złorzeczą losowi i Bogu za cierpienie, które ich spotyka. Można zrozumieć jednych i drugich, bowiem nie każdy potrafi znieść trudy życia z godnością, a niektóre cierpienia trudno jest sobie samemu uzasadnić.

dr Kazimierz Solarz

„ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚL”

Tematyka problemów uzależnień wśród młodzieży, zachowań patologicznych oraz zajęcia alternatywne nigdy nie tracą na aktualności. Dlatego w roku bieżącym Miasto Grybów przystąpiło do Kampanii „**Zachowaj trzeźwy Umysł**”, która ma na celu dotarcie do wszystkich naszych najmłodszych obywateli i uświadomienie im jakie skutki niesie nadużywanie alkoholu i innych używek. **Patronat nad Kampanią sprawuje Minister Edukacji Narodowej i Sportu. Od strony sportowej wspierają ją znani sportowcy: Jerzy Dudek czy Adam Małysz.**

Kampania składa się z trzech części: promowanie zachowań prospołecznych i prozawodowych, przeciwdziałanie negatywnym skutkom używania alkoholu oraz promocja sportu jako alternatywy wobec patologii.

Każda z części zawiera wszelkiego rodzaju konkursy o tematyce przeciwalkoholowej. O konkursach dzieci i młodzież zostaną powiadomieni przez swoich szkolnych pedagogów.

Coraz częściej na podwórkach, ulicach i w szkołach można spotkać młodzież gimnazjalną, a nawet i młodszą z butelką piwa, wina czy też z papierosem w ręku. Brak kontroli rodziców, ciekawych zajęć, powoduje, iż podwórkowa nuda podsyla nieraz złe rozwiązania. Coraz więcej jest dzieci i młodzieży uzależnionych nie tylko od alkoholu czy papierosów, ale także od narkotyków, które trudniej wykręć. Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii dostrzega, że młodzież coraz częściej zaczyna sięgać po narkotyki, czego powodem są m.in. ciekawość, zdobycie doświadczenia, ten tzw. „pierwszy raz - jak to jest”, kryzys czy uległość naciskowi grupy. O ważności problemu świadczy fakt, iż coraz więcej na ten temat mówi się w mediach, szkołach, prowadzi się takie kampanie jak ta. Takich działań powinno być jak najwięcej, pokażmy, że los naszych dzieci nie jest nam obojętny.

Należy tutaj wspomnieć o planowanym przez Burmistrza Miasta przeprowadzeniu diagnozy uzależnienia od narkotyków wśród dzieci i młodzieży w Grybowie. Badanie ma objąć szkoły podstawowe oraz gimnazjum. Wyniki przeprowadzonej diagnozy pokażą w jakiej skali problem narkomanii istnieje na terenie Miasta. Rezultaty badań pomogą również w opracowaniu „Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2007”.

Ponieważ program profilaktyczny „Zachowaj Trzeźwy Umysł” jest programem ogólnopolskim dobrze jest mieć świadomość, że może właśnie w tej samej chwili uczniowie innej szkoły wykonują prace konkursowe na ten sam temat co my, mówią i myślą tak samo jak my i mają podobne wątpliwości jak zachować się w danej sytuacji. Tworzymy więc wspólnotę, która bierze swoją przyszłość we własne ręce starając się zawsze Zachować Trzeźwy Umysł. (red.)

GRYBÓW - CUP'2006

W dniu 25 lutego br. w Hali Sportowej przy Zespole Szkół Zawodowych rozegrano III edycję rozgrywek halowych w piłce nożnej o Puchar Burmistrza Miasta "Grybów - CUP'2006".

W turnieju wzięło udział 8 "zawodowych" drużyn piłkarskich podzielonych na dwie grupy A (Grybowia I Grybów, Orzeł I Wojnarowa, Amator Paszyn, Librantovia Librantowa) i B (Grybowia II Grybów, Ujście Gorlickie, Jedność Nowy Sącz, Orzeł II Wojnarowa). Łącznie rozegrano 17 gier. Każdy mecz grano systemem 15 min bez przerwy za wyjątkiem samego finału, który trwał 2x10 min.

Rozgrywki halowe wygrał team z Ujścia Gorlickiego, który w finale pokonał drużynę Grybowia I Grybów, zdobywając zwycięską bramkę 27 sekund przed końcem spotkania. Tytuł najlepszego strzelca turnieju wywalczył zawodnik zespołu Orzeł Wojnarowa - Michał Olszewski (11 bramek). Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Artura Michalika (Grybowia I Grybów), a najlepszym bramkarzem Artura Matuszyka (Ujście Gorlickie).

Kibicom, którzy gorąco dopingowali zawodników oraz wszystkim sponsorom III DZIĘKUJEMY III

MECZ O 7 MIEJSCE	
Jedność Nowy Sącz - Librantovia Librantowa	2 : 0
MECZ O 5 MIEJSCE	
Amator Paszyn - Grybowia II Grybów	1 : 4
MECZ O 4 MIEJSCE	
Orzeł I Wojnarowa - Orzeł II Wojnarowa	8 : 3
FINAŁ	
Grybowia I Grybów - Ujście Gorlickie	1 : 2

WYBORY W "SOLIDARNOŚCI"

28 marca br. odbyło się walne zebranie Międzszkolnej Komisji Pracowników Oświaty NSZZ "Solidarność" w Grybowie. Do "Solidarności" nauczycielskiej należy kilkudziesięciu nauczycieli i pracowników oświaty ze szkół Grybowa i Gminy Grybów. Właśnie minęła kolejna kadencja Zarządu związku, któremu przez trzy (nie kolejne) kadencje przewodniczył Pan mgr Jan Skowron nauczyciel matematyki Zespołu Szkół Zawodowych w Grybowie.

Wybory nowego Zarządu, przewodniczącego i delegatów do zgromadzeń wyższego szczebla poprzedziła dyskusja nad stanem związku i potrzebami pracowników oświaty w obecnej rzeczywistości. Wskazywano na pojawiające się nieprawidłowości w traktowaniu nauczycieli w niektórych szkołach, braku konsultacji związkowych zagwarantowanych prawem, a także na pilną potrzebę aktywnego monitorowania sytuacji w oświacie ze strony wszystkich członków związku. Istnieje bowiem tendencja - częściowo wymuszona przez finanse centralne - do minimalizowania przez samorządy potrzeb oświaty kosztem nauki i wychowania. Stąd potrzeba większej aktywności nie tylko Zarządu związku, ale wszystkich jego członków.

W wyniku wyborów nowym przewodniczącym Zarządu Międzszkolnej Komisji Pracowników Oświaty NSZZ "Solidarność" w Grybowie została Pani mgr Irena Skraba - nauczycielka przedmiotów humanistycznych w Gimnazjum we Floryncy.

Pani Irena będzie pełnić dyżury w budynku Liceum Ogólnokształcącego w Grybowie raz w miesiącu. Bliższe dane na ten temat trafią niebawem do szkół.

Nowe władze związku oraz członkowie składają serdeczne podziękowanie dotychczasowemu Przewodniczącemu Związku - Panu mgr Janowi Skowronowi, który w bardzo trudnych warunkach i z wielkim poświęceniem pełnił tę odpowiedzialną funkcję przez 12 lat. Nowy Zarząd i Przewodnicząca liczą na jego doświadczenie i dalszą pracę na rzecz społeczności szkolnej naszego rejonu.

Zarząd MKPO NSZZ „Solidarność” w Grybowie

SPIRYTUS SKAŻONY MANIFESTANTKA	BIAŁY KOŁNIERZYK DUCHOWNEGO TĘPAK	INTERWAŁ MUZYCZNY	MILCZA, CHOĆ DUSZA ŚPIEWA	STATEK O 2 RÓWNOLE- GŁYCH KADŁUBACH	STRUMIEN POWIEŚĆ ZOLI	MANNA GENERAL I POLITYK IRACKI												
	3																	
BOMBAR- DOWANIE LOTNICZE				IMIE GAJOSA	ODKRYTA PŁASKA CZEŚĆ BUDYNKU													17
				PRYZRĄD ELEKTRONIKI KWANTOWEJ														6
MATKA ARTEMIDY PRAWO JUDAIZMU					ROBI SZTUCZKI													1
					GROCHÓWKA													4
																		12
				NACZYNIĘ DO PODAWANIA ZUPY														8
SLYNIE Z PRODUKCJI SAMOWARÓW																		5
				NAUKA ZWIERZĄT														16
																		13
																		11
					PAŃSTWO W HIMALAJACH													7
																		14
TEREN Z DRZEWNAMI W MIEŚCIE																		2
																		15
																		9
																		1
																		2
																		3
																		4
																		5
																		6
																		7
																		8
																		9
																		10
																		11
																		12
																		13
																		14
																		15
																		16
																		17

KRZYŻÓWKA
PANORAMICZNA
Z HASŁEM

LABIRYNT



pal

z



na



ołów

REBUSY



oryb



ktuś



smc

SUDOKU DLA AMBITNYCH

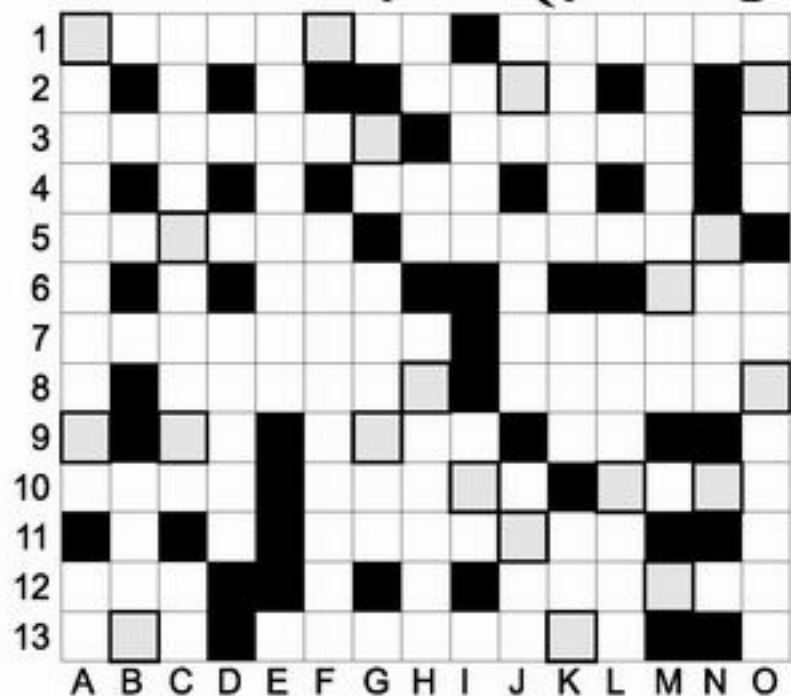
Sudoku posiada tylko jedną prostą zasadę: Należy w puste miejsca tak wpisać cyfry by nie powtarzały się w żadnej kolumnie, wierszu, ani w małym kwadracie. To wszystko! Z pewnością między innymi ta jedna, prosta reguła sprawia, że zagadka Sudoku jest obecnie tak popularną. Wydaje się przecież banalna...

4			3		6
			9	8	
5	1		6		7
9			4	6	5
	5		7	1	
6	4		8		2
8			3		4
	6		4		
7			5		9

					6
3	6		9	1	8
	4	8		6	
9				5	3
8			6	9	2
2	1	7			8
			2		4
	9	2	5	8	6
5					3



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



N5 B13 A9 F1 I10 L10 C5 K13 A1 C9 O2 J2 M5 G3 M12 N10 G9 O8 H8 J11

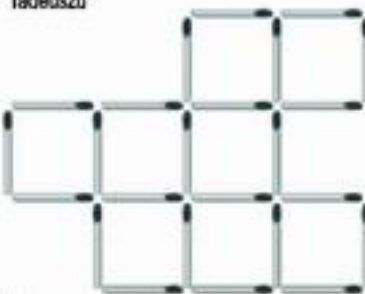
- Poziomo:
- A1) wychowanie
 - J1) żołnierz lekkiej jazdy w dawnym wojsku
 - A3) muza poezji epickiej
 - I3) niezbyt
 - G4) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny
 - A5) przyrząd do rysowania prostych
 - H5) wszedł do obecnej nazwy Królewca
 - E6) najdłuższa rzeka w Chile
 - M6) wierzchołek masztu dla żeglarza
 - A7) nadszewaną czekoladką
 - J7) po spowiedzi
 - C8) autor powieści-reportażu "Z zimną kwią"
 - J8) biblijna góra na wyżynie Armeńskiej
 - C9) ubezpiecza pracowników
 - G9) pustynia w Algierii
 - K9) inicjały malarza związanego z Tahir
 - A10) powierzchnia kuli
 - G10) na pustyni
 - L10) przepływa przez Florencję
 - F11) gagatek
 - A12) na scenie lub na oboju
 - J12) karczma (6)
 - A13) organizacja działająca przeciw niepodległości Algierii
 - E13) u Sienkiewicza zczytał się w "Panu Tadeuszu"

- Pionowo:
- A1) przesładowe na nim koala
 - C1) czynnik utleniający
 - E1) dzieło św. Jana
 - H1) Ameryk w układzie pierwiastków
 - J1) kwasy dezoksyrybonukleinowe
 - K1) uwstecznione kopytka u jelenia
 - M1) męskie ubranie
 - O1) grecka bogini zwycięstwa
 - I2) ma ją mama-ryba
 - G3) ulubieniec dzieci z filmu Spielberga
 - H4) angielska aprobata
 - F5) matki i natury
 - J5) do oglądania małych przedmiotów
 - N5) oficjalne pismo urzędowe
 - G6) Artemida zamieniła go w jelenia
 - O6) oficjalna opieka nad czymś lub nad kimś
 - D7) kochał ją Petrarca
 - H7) naturalna wentylacja
 - K7) oznaczenie polskiego okrętu wojennego
 - L7) częsty symbol oświaty
 - I9) dokuczają koniom
 - B10) kościół parafialny
 - J10) bóg Teb w starożytnym Egipcie
 - F11) tytuł oficera w dawnej Turcji
 - K11) pas przepasujący kimono
 - A12) stara azjatycka gra
 - C12) wyga w wywiadzie

ZAPALCZANKA



Z 11 zapalek układamy figurę. Zadanie brzmi:
zmienić położenie trzech i tylko trzech zapalek w taki sposób, by powstała figura składająca się z dwóch kwadratów.



Z 24 zapalek układamy figurę. Zadanie brzmi:
zmienić położenie trzech i tylko trzech zapalek w taki sposób, by powstała figura składająca się z sześciu kwadratów.

DODATEK DO GAZETY LOKALNEJ KURIER GRYBOWSKI



VADEMECUM UNIJNE



KWIECIEŃ - MAJ '06

WYJAZDY BEZ KŁOPOTÓW

Na wakacje, do pracy lub na zakupy - bez względu na to z jakiego powodu wyjeżdżasz do innych państw Unii, poniższe informacje na pewno Ci się przydadzą. Nawet jeśli nie teraz, to w przyszłości. Zapraszamy!

GRANICE

Obywatele polscy mogą swobodnie poruszać się po terytorium krajów Unii Europejskiej oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego (kraje UE oraz Norwegia, Islandia i Liechtenstein). Polacy mogą przekraczać granicę na podstawie paszportu lub dowodu osobistego (zarówno starego, ale o dobrym stanie technicznym pozwalającym na stwierdzenie tożsamości, jak i nowego typu).

POBYT

Po wejściu Polski do UE zniesiony został obowiązek posiadania wizy przy wjeździe do krajów unijnych - niezależnie od celu i czasu trwania pobytu (wyjątki - Hiszpania, Portugalia). Przed wyjazdem należy upewnić się, czy paszport jest ważny jeszcze przez minimum 3 miesiące, zaś dowód osobisty - 6 miesięcy.

W przypadku wyjazdu do kraju UE/EOG na okres dłuższy niż 3 miesiące należy zalegalizować swój status poprzez wystąpienie z wnioskiem o zezwolenie na pobyt dla obywateli UE. Osoby poszukujące pracy mają prawo do przebywania na terenie państwa członkowskiego do 6 miesięcy, jednak w poszczególnych krajach może być to uzależnione od posiadania wystarczających środków finansowych lub czasowego zezwolenia na pobyt.

W przypadku zamiaru zatrudnienia się w większości krajów UE oraz EOG należy **jeszcze przed podjęciem pracy**, uzyskać stosowne pozwolenie władz administracyjnych. Osoby ubiegające się o zezwolenie na pobyt muszą posiadać aktualny paszport lub dowód tożsamości. Władze danego kraju mogą żądać przedstawienia dodatkowych dokumentów, np.: osoby zatrudniane mogą być poproszone o przedstawienie zaświadczenia od pracodawcy; samozatrudniający się mogą być poproszeni o uwiarygodnienie swojego statusu poprzez przedstawienie odpowiednich dokumentów; studenci muszą być immatrykulowani, ubezpieczeni oraz wykazać się posiadaniem wystarczających środków finansowych; emeryci i renciści muszą przedstawić ubezpieczenie zdrowotne oraz wykazać się posiadaniem wystarczających środków finansowych.

Każde państwo indywidualnie określa wysokość kwoty, która zostanie uznana za wystarczającą na pokrycie kosztów utrzymania bez konieczności korzystania z pomocy opieki społecznej (zazwyczaj jest to suma odpowiadająca minimum socjalnemu w danym państwie).

Zezwolenie na pobyt zazwyczaj wydawane jest na okres do 5 lat i dotyczy wyłącznie terytorium państwa wystawiającego ten dokument. Natomiast dla studentów ważne jest przez okres 1 roku i może być następnie przedłużane na kolejne lata. Zezwolenie zachowuje ważność nawet w przypadku, kiedy jego posiadacz przebywał poza

krajem zamieszkania do pół roku lub odbywał służbę wojskową w kraju pochodzenia. Opłata za wydanie zezwolenia dla obywatela kraju UE nie może przekraczać wysokości opłaty pobieranej od obywateli danego kraju za wydanie dowodu tożsamości. W szczególnych wypadkach możliwe jest zwolnienie z opłaty.

PRACA

Traktat Akcesyjny przewiduje możliwość utrzymania w tzw. okresie przejściowym (trwającym przez okres do 7 lat od daty rozszerzenia UE) ograniczeń w dostępie do rynków pracy państw 15-tki oraz Malty. Zakres ograniczeń określany jest przez każde państwo z osobna. Zapisy Traktatu Akcesyjnego przewidują stopniowe obejmowanie obywateli Polski oraz innych nowych państw członkowskich zasadami pełnej swobody przepływu pracowników. Już od chwili przystąpienia swobodny dostęp do rynku danego państwa przysługuje osobom, które posiadały prawo takiego dostępu przez nieprzerwany okres 12 miesięcy.

ZAKUPY

Turyści podróżujący po krajach Unii nie będą podlegali żadnym ograniczeniom dotyczącym ilości zakupionych i przewożonych towarów pod warunkiem, że są one przeznaczone do użytku osobistego i nie podlegają odsprzedaży. Pojęcie „do użytku osobistego” zawiera w sobie przeznaczenie przewożonych towarów na prezenty, jednakże ich sprzedaż jest naruszeniem prawa i grozi ich konfiskatą oraz dodatkową karą. Odebraniu może również podlegać pojazd, którym towary są przewożone.

Przykładowo, przewożone rzeczy uznaje się za towary „do użytku osobistego”, jeżeli nie przekraczają ilości:

- 800 papierosów (przy wjeździe do Austrii, Danii, Finlandii, Niemiec, Szwecji i Wielkiej Brytanii - 200 papierosów);
- 200 cygar;
- 1 kg tytoniu;
- 10 litrów spirytusu;
- 20 litrów wina ze zwiększoną zawartością alkoholu (np. sherry, porto);
- 90 litrów wina (w tym maksymalnie 60 litrów wina musującego);
- 110 litrów piwa.

Osoby poniżej 17 roku życia nie mogą przewozić wyrobów alkoholowych ani tytoniowych.

W Unii Europejskiej zasadą jest, że opodatkowanie następuje w kraju przeznaczenia towaru, a nie w kraju, z którego towar pochodzi. Wyjątkiem są osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej i osoby prawne nie będące podatnikami VAT, poza granicami kraju, gdzie znajduje się ich stałe miejsce zamieszkania lub siedziba. Kupując towar opłacają one podatek VAT w kraju zakupu, niezależnie od miejsca konsumpcji dobra.

(źródło Internet)

W kolejnym numerze *Vademecum Unijnego* zostanie omówiona procedura skorzystania z opieki medycznej w krajach Unii Europejskiej.

„KURIER GRYBOWSKI” Gazeta Lokalna Miasta Grybowa

WYDAWCA: Burmistrz Miasta Grybowa, 33-330 Grybów, Rynek 12, tel./fax 018-445-02-02, tel. 018-445-01-40, www.grybow.pl
 ADRES REDAKCJI: Miejska Biblioteka Publiczna w Grybowie, 33-330 Grybów, ul. Rynek 11, tel. 018-445-03-13, fax 018-445-02-02
 BIURO OBSŁUGI PRENUMERAT I REKLAMY ORAZ BIURO ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI: adres Redakcji
 REDAKTOR NACZELNY: mgr Marzena Hotłoś oraz Społeczne Kolegium Redakcyjne
Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca, zastrzegamy sobie prawa do skrótów i zmian tytułów.

FOTOKRONIKA



ZABAWA KARNAWAŁOWA W PRZEDSZKOLU (Grupa 4)



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W SP2



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W PRZEDSZKOLU (Grupa 4)



RZEŻBA - JÓZEF LIZOŃ



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W PRZEDSZKOLU (Grupa 1)



RZEŻBA - JÓZEF LIZOŃ



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W PRZEDSZKOLU (Grupa 2)



WYSTAWA W GALERII "MINIATURA"

GRYBÓW CUP 2006



JEDNOŚĆ NOWY SĄCZ



ORZEŁ WOJNAROWA



UJŚCIE GORLICKIE



AMATOR PASZYN



LIBRANTOVIA LIBRANTOWA



PUCHAR
BURMISTRZA
MIASTA GRYBOWA



Wręczenie pucharu za zdobycie II miejsca



GRYBOVIA GRYBÓW